

Agata Gładysz, Myśli

ta noc po ciuchy filmy snuje, znowu ty
odbicie w szkle pozornie złe ma dla mnie sen
i jeszcze więcej więcej, więcej chcę
nie wytrzymam tego nie
własnych myśli boje się

ciebie chce
choć nie wypada
mija czas żeby poukładać
parę słów, co nie zmianą nic
lub skończą na zawsze
nie chce ściemniać, dobrze to wiesz
prosto z mostu nie uda się

nie wiem co zrobię z tobą
powoli tracę dech
krzyczę niebezpiecznie znowu
alarmy biją, tego wciąż pragnę
/2x

co innych drażni, w tobie, to przyciąga mnie
niewinny śmiech, znów tracę dech, gdy czuje ze
w pudełku pełno wspomnień, które poznać chcesz
nie wiem czy otworze je
wciąż po nocach śnię

ciebie chce
choć nie wypada
mija czas żeby poukładać
parę słów, co nie zmianą nic
lub skończą na zawsze
nie chce ściemniać, dobrze to wiesz
prosto z mostu nie uda się

nie wiem co zrobię z tobą
powoli tracę dech
krzyczę niebezpiecznie znowu
alarmy biją, tego wciąż pragnę
/2x

miliony myśli ciągle
i żadnej nie zapomnie
coraz więcej
coraz mocniej
to już uzależnia mnie
coraz mocniej

nie wiem co zrobię z tobą
powoli tracę dech
krzyczę niebezpiecznie znowu
alarmy biją, tego wciąż pragnę
/2x